



numeru  
**Temat** >>  
ZARZĄDZANIE NALEŻNOŚCIAMI

# Padnij-powstań konsumencie

OPRACOWAŁ DAWID ZADURA

**8 lipca Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, wprowadzając w Polsce instytucję upadłości konsumenckiej**

**R**ządowy projekt nowelizacji ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze ma na celu ochronę interesów zarówno konsumentów, jak i wierzycieli – zapewnia wiceminister gospodarki Adam Szejnfeld.

Jest to jedna z 21 propozycji legislacyjnych przygotowanych przez ten resort w ramach Pakietu na rzecz rozwoju przedsiębiorczości.

## **Jak to robią inni**

– Instytucja upadłości konsumenckiej ma szerokie zastosowanie w państwach członkowskich UE – mówią

przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, którzy również uczestniczyli w pracach nad nowelizacją.

W prawie wspólnotowym nie ma jednak żadnych przepisów na ten temat, a regulacje przyjęte w poszczególnych krajach członkowskich różnią się między sobą w sposób istotny. Upadłość konsumencką jako pierwsza wprowadziła Finlandia jeszcze w 1868 r. Obowiązujące tam obecnie prawo określa „korektę zadłużenia osoby prywatnej” jako jedną z trzech form postępowania upadłościowego. Dotyczy ona osób fizycznych, które z określonych powo-

dów stały się niewypłacalne i nie są w stanie „rozsądnie poprawić swojej wypłacalności”. Sam dłużnik lub likwidator przygotowuje plan płatności, określający sposób zrealizowania korekty zadłużenia.

W Niemczech z kolei funkcjonuje instytucja „konsumenckiego postępowania insolwencyjnego”. Dłużnik zwracając się do sądu z wnioskiem o otwarcie postępowania przedstawia mu jednocześnie plan uregulowania długów, uwzględniający wielkość wierzytelności oraz jego sytuację majątkową i osobistą. Po jego zaakceptowaniu przez wierzycieli zostaje on zatwierdzony przez sąd z mocą ugody. W pewnych wypadkach może być zatwierdzony także pomimo braku akceptacji ze strony wszystkich wierzycieli.

Postępowanie w sprawie upadłości konsumenckiej w większości państw UE, w których w ogóle istnieje, prowadzone jest przez sądy. Na tym tle wyróżnia się jedynie Francja i Luksemburg, gdzie najpierw prowadzi się postępowanie układowe przed specjalną komisją administracyjną. We Francji gdy sytuacja dłużnika nie jest na tyle zła, aby konieczne było przeprowadzenie likwidacji jego majątku, sprawą zajmuje się w pierwszej kolejności komisja administracyjna działająca w każdej jednostce administracyjnej kraju. Komisja taka po ustaleniu rzeczywistego stanu majątkowego konsumenta opracowuje plan jego uzdrowienia, który po zaakceptowaniu przez dłużnika i głównych wierzycieli należy wykonać w ciągu maksymalnie 10 lat. Jeśli jednak komisja uzna, że konieczna jest likwidacja majątku dłużnika, sprawą zajmuje się sąd, który wyznacza likwidatora i orzeka o likwidacji majątku dłużnika. Co ważne, we Francji sumy zasądzone w postępowaniu karnym (np. odszkodowania) nie podlegają redukcji ani rozłożeniu na raty.

W Luksemburgu upadłość konsumencka to jedna z czterech przewidzianych ustawą form upadłości. Postępowanie układowe toczy się przed specjalną komisją, która ustala wraz z dłużnikiem i wierzycielami plan naprawczy, określający jakie środki zostaną podjęte dla naprawy sytuacji finansowej dłużnika i zaspokojenia wierzycieli. W przypadku braku porozumienia plan naprawczy zostaje uchwalony przez sąd, a dłużnik ma 7 lat na uregulowanie swoich zobowiązań we wskazany tam sposób.

Upadłość konsumencka funkcjonuje też w porządku prawnym innych państw UE (Holandia, Belgia, Hiszpania, Irlandia) i w USA. Wszędzie jego wspólną cechą jest to, że stanowi swoisty przywilej dla dłużnika, który może z niego skorzystać tylko w określonych wypadkach i w określonym czasie. Zasadą jest też konieczność maksymalnego w danej sytuacji zaspokojenia wierzycieli oraz zapewnienie im ochrony ich praw.

## Projekt

Dotychczasowe przepisy polskiej ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze miały zastosowanie do przedsiębiorców. Ustawa ta określa „zasady wspólnego dochodzenia roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników będących przedsiębiorcami oraz skutki ogłoszenia upadłości, a także zasady postępowania naprawczego wobec przedsiębiorców zagrożonych niewypłacalnością” (art. 1.1 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe

i naprawcze). Prawo to ma także zastosowanie do:

- 1) spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych nieprowadzących działalności gospodarczej;
- 2) wspólników osobowych spółek handlowych, ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem;
- 3) wspólników spółki partnerskiej;
- 4) oddziałów banków zagranicznych w rozumieniu przepisów prawa bankowego (art. 5.3 ustawy).

Dzięki nowelizacji podmiotem upadłości będą teraz mogli być także konsumenci, czyli „osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, których niewypłacalność powstała wskutek wyjątkowych i niezależnych od nich okoliczności”. Upadłość konsumencka ma być jednym z odrębnych typów postępowania upadłościowego, zatem uregulowania jej dotyczące znajdują się w części III ustawy, podobnie jak postępowanie upadłościowe wszczęte po śmierci niewypłacalnego dłużnika, postępowanie upadłościowe wobec banków, postępowanie upadłościowe wobec zagranicznych banków, instytucji kredytowych oraz ich oddziałów, postępowanie upadłościowe wobec zakładów ubezpieczeń oraz postępowanie upadłościowe wobec emitentów obligacji. Nowelizacja dodaje do części III ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze nowy, piąty tytuł – „Postępowanie upadłościowe wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej”. Konsumenci, których niewypłacalność powstała „wskutek wyjątkowych i niezależnych od nich okoliczności” będą więc mogli zgłaszać do właściwego sądu gospodarczego wnioski o ogłoszenie ich upadłości. Sąd oddali jednak taki wniosek „jeżeli niewypłacalność dłużnika nie powstała wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności, w szczególności w przypadku gdy dłużnik zaciągnął zobowiązanie będąc niewypłacalnym, albo do rozwiązania stosunku pracy dłużnika doszło z przyczyn leżących po stronie pracownika lub za jego zgodą”, jak również w przypadku, gdy „w stosunku do dłużnika w okresie dziesięciu lat przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości:

- 1) prowadzono postępowanie upadłościowe lub inne postępowanie, w którym umorzono całość lub część jego zobowiązań albo w którym zawarto układ, lub
- 2) prowadzono postępowanie upadłościowe, w którym nie zaspokojono wszystkich wierzycieli, a dłużnik po zakończeniu lub umorzeniu postępowania zobowiązań swych nie wykonał, lub
- 3) prowadzono postępowanie upadłościowe według przepisów tytułu niniejszego, jeżeli postępowanie to zostało umorzone z innych przyczyn niż na wniosek wszystkich wierzycieli, lub
- 4) czynność prawna dłużnika została prawomocnie uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli”.

Projekt przewiduje zatem, że z instytucji tej konsument będzie mógł korzystać tylko raz na 10 lat i tylko w określonych okolicznościach.

– Możliwość skorzystania z tego trybu powinna być czymś wyjątkowym i powinna być zastrzeżona dla osób, które stwarzają jakieś gwarancje, że wykorzystają oddłużenie na nowy start

w życiu i lekkomyślnie nie będą zaciągać nowych zobowiązań. Dlatego przyjmuje się, że postępowanie upadłościowe będzie mogło być prowadzone tylko wobec osób, które zostały niewypłacalne na skutek wyjątkowych i niezależnych od nich okoliczności – mówią autorzy nowelizacji.

Sąd ogłosi następnie upadłość konsumenta i poprowadzi postępowanie upadłościowe obejmujące likwidację jego majątku. Za zgodą sądu likwidację masy upadłości będzie mógł prowadzić upadły konsument pod nadzorem syndyka. Wątpliwości, czy dane przedmioty należące do majątku upadłego wchodzi do masy upadłości rozstrzygać zaś będzie sędzia-komisarz. Sprzedaż nie ominie także domu konsumenta.

„Jeżeli w skład masy upadłości wchodzi lokal mieszkalny albo dom jednorodzinny, w którym zamieszkuje upadły, z sumy uzyskanej z jego sprzedaży wydziela się upadłemu kwotę odpowiadającą przeciętnemu czynszowi najmu lokalu mieszkalnego za okres dwunastu miesięcy [...] biorąc pod uwagę potrzeby mieszkaniowe upadłego, w tym liczbę osób pozostających z upadłym we wspólnym gospodarstwie domowym” – czytamy w projekcie. To zabezpieczenie ma chronić upadłego przed trwałym wykluczeniem społecznym. Po zaspokojeniu wierzycieli w drodze likwidacji majątku upadłego konsumenta kolejnym krokiem będzie wydanie przez sąd postanowienia o ustaleniu planu spłaty wierzycieli, który określi „w jakim zakresie i w jakim czasie [...] upadły obowiązany jest spłacać należności niezaspokojone na podstawie planu podziału oraz jaka część zobowiązań upadłego, po wykonaniu planu spłaty wierzycieli zostanie umorzona”.

Spłata tych należności w ratach będzie mogła trwać do 5 lat, jednak w pewnych okolicznościach plan spłaty może ulec zmianie. Sąd może bowiem przedłużyć termin spłaty o maksymalnie 2 lata lub zmienić wysokość poszczególnych płatności w sytuacji, gdy „upadły z powodu przemijającej przeszkody nie może wywiązać się z obowiązków określonych w planie spłaty wierzycieli”. Sąd może też – na wniosek wierzycieli – podwyższyć wysokość płatności określonych w planie spłaty, jeśli w trakcie jego realizacji nastąpiła istotna poprawa sytuacji finansowej upadłego konsumenta, o ile wynikała ona „z innych przyczyn niż zwiększenie się wynagrodzenia za pracę lub dochodów uzyskiwanych z osobiście wykonywanej przez upadłego działalności zarobkowej”. Chodzi zwłaszcza o sytuację, gdy upadły otrzyma spadek, darowiznę lub wygraną z gier losowych. W ten sposób eliminuje się ryzyko zatajania przez upadłego faktu poprawy jego kondycji finansowej będącej wynikiem jego własnej aktywności.

– Celem tego rozwiązania jest zachęcenie dłużnika do zwiększenia jego aktywności zawodowej czy gospodarczej, co jest korzystne ze względów społecznych. Zwiększony wysiłek upadłego

w tym zakresie pozwoli mu na poprawę jego sytuacji materialnej – mówią autorzy projektu.

Przez cały czas wykonywania planu spłaty upadły konsument będzie musiał corocznie składać sądowi szczegółowe sprawozdanie z wykonywania planu spłaty wierzycieli wraz z rocznym zeznaniem podatkowym. W okresie tym będzie mógł dokonywać czynności prawne tylko w granicach zwykłego zarządu i nie będzie miał prawa robić zakupów na raty lub z odroczonym terminem płatności. Jeśli w sprawozdaniu z wykonania planu spłaty upadły zatai swoje przychody lub jeśli ukrywał swój majątek, czy też dokonał czynności prawnych z pokrzywdzeniem wierzycieli albo nie wykonywał swoich obowiązków określonych w planie spłaty, sąd na wniosek wierzyciela uchyli plan spłaty oraz umorzy postępowanie upadłościowe. Gdy upadły konsument wykona już prawidłowo swoje obowiązki określone w planie spłaty, sąd wyda z kolei na jego wniosek postanowienie o umorzeniu jego niezaspokojonych zobowiązań objętych planem spłaty oraz o zakończeniu postępowania upadłościowego.

### Kontrprojekty

Obok projektu rządowego powstały jeszcze dwa inne dotyczące oddłużenia konsumentów. Przygotowali je niezależnie od siebie parlamentarzyści PO i parlamentarzyści PiS. Ich pomysły różnią się znacznie od projektu rządowego. Projekt posełki PO zawiera dodatkową definicję niewypłacalnego dłużnika, inną on tej, którą znamy z obowiązującej ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Przewiduje też 7-letni, a nawet 10-letni okres wykonywania planu spłaty zobowiązań oraz jednorazową możliwość ogłoszenia upadłości konsumenta z obowiązkiem zapewnienia mu mieszkania zastępczego. Przewiduje też aż trzy rodzaje postępowania upadłościowego: upadłość z możliwością zawarcia układu oraz upadłość w celu likwidacji majątku bez lub z ustanawianiem sądowych warunków spłaty. Swoją projekt upadłości konsumenckiej przygotowali także parlamentarzyści PiS.

– Projekt zakłada kilka rodzajów postępowań upadłościowych, których wybór zależełby od sytuacji majątkowej dłużnika – mówią przedstawiciele klubu PiS. Ich zdaniem, gdy konsument jest jeszcze wypłacalny, ale grozi mu niewypłacalność należałoby wszcząć postępowanie zapobiegające niewypłacalności, zmierzające do zawarcia układu z wierzycielami. Postępowanie upadłościowe w obu wersjach (z możliwością zawarcia układu z wierzycielami lub w celu likwidacji majątku dłużnika) byłoby zaś wszczynane, gdy – jak czytamy w projekcie – „zobowiązania dłużnika przewyższają wartość jego majątku w znaczeniu czynnym, a jednocześnie nie reguluje on swych wymagalnych zobowiązań”. Uwzględniając wakacyjną przerwę w pracach parlamentu nowe przepisy wejdą w życie najprawdopodobniej jesienią, ale opinie na temat projektu przyjętego przez rząd są podzielone. Mimo to większość środowisk zainteresowanych problemem upadłości konsumenckiej wyraża zadowolenie z faktu, że instytucja ta w ogóle zacznie w Polsce funkcjonować?

*Upadłość  
konsumencka  
stanowi swoisty  
przywilej  
dla dłużnika,  
który może  
z niego  
skorzystać tylko  
w określonych  
wypadkach  
i w określonym  
czasie*

## OPINIE

**PKPP LEWIATAN:** PKPP Lewiatan zdecydowanie opowiada się za przyjęciem projektu ustawy zaproponowanego przez rząd, który dzięki prostej konstrukcji zapewni skuteczność działania instytucji upadłości konsumenckiej. [...] Rządowy projekt upadłości konsumenckiej przewiduje jeden tryb ogłoszenia upadłości. Uważamy, że dzięki temu skuteczniej będzie działać na rzecz konsumentów i wierzycieli, jest bowiem mniej skomplikowany i wystarczająco restrykcyjny, by uniemożliwić bezzasadne korzystanie z instytucji upadłości. [...] jest też korzystniejszy dla konsumentów i ich wierzycieli. Rozwiązanie takie nie generuje dodatkowych kosztów, czyni cały proces bardziej zrozumiałym i przez to szybszym do przeprowadzenia. [...] Dodatkową zaletą projektu rządowego jest fakt, iż zapobiega on wykluczeniu społecznemu. [...] Projekt [...] stanowi wg PKPP Lewiatan solidną podstawę do dalszych prac legislacyjnych i stworzenia modelu, który sprawdzałby się w praktyce.

**Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów:** Prawne uregulowanie problemu upadłości konsumenckiej jest niezbędne. Rozwiązanie to z powodzeniem funkcjonuje zarówno w Europie, jak i poza nią. [...] Instytucja ta powinna służyć wyłącznie osobom uczciwym, których zadłużenie jest następstwem głównie zdarzeń losowych [...] Należy także jasno określić, że skorzystać z ochrony można tylko raz w życiu. Instrument ten powinien mieć charakter zaradczy, ale jednocześnie ostateczny. [...] Koszty procedury oddłużeniowej powinny być także maksymalnie zredukowane. [...] Wprowadzając instytucję upadłości konsumenckiej należy zapewnić wierzycielom możliwość zweryfikowania oraz ustosunkowania się do wniosku składanego przez dłużnika. Ostateczna decyzja nie powinna bowiem opierać się jedynie na stanowisku i okolicznościach przedstawianych przez jedną ze stron. Istotne przy tym jest, aby wierzyciel mógł liczyć na zabezpieczenie majątku dłużnika już od chwili wniesienia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jednocześnie, obie strony powinny mieć prawo do zaskarżenia rozstrzygnięcia. Niezbędne jest również wskazanie w stosunku do jakich należności – publiczno- czy prywatnoprawnych – oddłużenie znajdzie zastosowanie.

**Adam Łącki, prezes zarządu KRD:** Nowelizacja ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, wprowadzająca tzw. upadłość konsumencką jest zdaniem Krajowego Rejestru Długów potrzebna. Instytucja upadłości konsumenckiej da ludziom, którzy nie z własnej winy popadli w długi, i nie są w stanie ich spłacić – drugą szansę. Warto jednak starannie przeanalizować wszelkie zapisy w nowej ustawie, aby nie stworzyć pola do nadużyć dla oszustów. Niestety rządowy projekt nie jest w tym zakresie wolny od wad. Niewątpliwą zaletą projektu rządowego jest zawężenie kategorii osób, które mogą skorzystać z upadłości konsumenckiej. Możliwość oddłużenia się poprzez ogłoszenie upadłości została przez nich zawiniona, ale spowodowana przyczynami losowymi. Projekt poselski, przygotowany przez PO, przewidywał 3 procedury upadłości, z których tylko jedna była związana z niezawinioną utratą płynności finansowej na skutek wypadków losowych. Takie rozwiązanie dawałoby możliwość ogłoszenia upadłości osobom, które są nieuczciwe, np. zaciągały zobowiązania w celach spekulacyjnych, w szczególności z tytułu hazardu oraz gier i zakładów losowych czy też zostały skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Projekt rządowy przewiduje, że konsu-

ment nie częściej niż raz na 10 lat będzie mógł ogłosić upadłość, a nie jak było to proponowane w projekcie poselskim PO raz na całe życie. Zdaniem KRD warto dać szansę ludziom, którzy popadli w spiralę zadłużenia nie z własnej winy, jednak ogłoszenie upadłości powinno stać się dla nich cenną nauką, a nie furtką do unikania odpowiedzialności. Według projektu rządowego osoby, które ogłosiły upadłość konsumencką, nie będą mogły przez określony czas dokonywać zakupów na raty lub zakupów z odroczoną płatnością. Jednocześnie projekt ten nie przewiduje, w przeciwieństwie do projektu poselskiego PO, umieszczenia danych zadłużonego konsumenta w biurze informacji gospodarczej. Tym samym otwiera on drogę do nadużyć, gdyż sprzedawcy nie będą mieli żadnej możliwości sprawdzenia czy dokonująca zakupu osoba nie jest bankrutem i nie jest w stanie spłacać rat kredytowych. W porównaniu do projektu rządowego, propozycja Platformy Obywatelskiej jest bezpieczniejsza, gdyż pozwala ogłosić upadłość raz w życiu, ograniczając w ten sposób regularne bankrutwa osób próbujących nie płacić swoich długów. Poza tym pozwala na dopisywanie osób, które ogłosiły upadłość do BIG-ów i co za tym idzie, nie pozwala im jeszcze bardziej popadać w tzw. spiralę zadłużenia.

**Krajowa Izba Gospodarcza:** Zdaniem Krajowej Izby Gospodarczej, przesłany do konsultacji przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze i innych ustaw zasługuje na poparcie. Krajowa Izba Gospodarcza wielokrotnie we wcześniejszych stanowiskach opowiadała się za propozycjami włączenia do regulacji prawnych upadłości osób fizycznych. Przedstawiony projekt zakłada włączenie upadłości osób fizycznych do postępowania upadłościowego, co jest rozwiązaniem prawidłowym, gwarantującym wierzycielom odpowiednią ochronę, którą gwarantować powinien organ orzekający, jakim jest sąd powszechny. Takie rozwiązanie pozwoli na stosowanie odpowiednio do upadłości osób fizycznych zasad postępowania upadłościowego, które są głęboko osadzone w systemie prawa cywilnego i nie powinny tworzyć wątpliwości interpretacyjnych. [...] Zmiana obowiązujących rozwiązań prawnych jest konieczna z uwagi na zwiększające się zadłużenie społeczeństwa. Na rynku funkcjonuje coraz szersza oferta produktów finansowych, odczuwalny staje się wzrost gospodarczy, który skłania społeczeństwo do zaciągania kredytów i pożyczek, a rosące stopy procentowe sprawiają, iż są one coraz droższe. Analiza rynków w innych krajach europejskich jednoznacznie wskazuje na fakt, iż ze wzrostem zadłużenia łączy się zwiększenie się skali „bankructw” osób fizycznych

**Andrzej Sadowski z Centrum im. Adama Smitha:** Ustawa w tym kształcie (tj. z nowelizacją) jest problematyczna. Stwarza złudzenie, że możemy funkcjonować jak w grze komputerowej, gdzie po stracie jednego życia, pozostaje nam drugie, trzecie lub czwarte. Jeżeli zostanie wprowadzone zabezpieczenie w postaci upadłości konsumenckiej, część ludzi chętniej zaryzykuje i zadłuży się ponad swoje możliwości. Obecnie banki oferują klientom różne sposoby na uniknięcie spirali długów – między innymi obniżenie raty i konsolidację kredytów. Osoby, które dziś nie potrafią skorzystać z tych możliwości i nadal się zadłużają, nie poradzą sobie również po wejściu w życie upadłości konsumenckiej. Dla nich będzie ona kolejnym powodem do podejmowania większego ryzyka i brania nowych pożyczek. ●